N^er 26. ROK 1834. SOBOTA 1 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Ignacego B.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Żegota.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumura.

Dzien godzina	Barometr na 0∂ ℒ,	Therm:	Higro-metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	,, 8, 582	— 1,6	— 7.5	Zachodni mocny	Pochmurno	
12	,, 9, 212	— 0,2	9.3	mocny	Chmury	
31 3	,, 9, 304	+ 0,9	9,5	,, słaby	,, ,,	
9	,, 10, 538	— 1,4	— 6,0	,, ,,	,, ,,	

Częśc Urzędowa.

W dniu 3 lutego r. b. o godzinie 9 rannéj, we dworze i browarze wsi Regulice, w gminie XIII. Poręba, w okręgu W. M. Krakowa, w drodze exekucji sądowéj, odbędzie się publiczna licytacja 200 sztuk owiec, 3ch koni, ziémniaków mniéj więcéj korcy 500. Chęć zatém licytować mających, zaopatrzonych w monetę srebrną courrant, na czas i miejsce oznaczone, podpisany Komornik zaprasza.— Kraków d. 28 Stycznia 1834 r.

Ignacy Kopyciński, K. S.

Częśc Nieurzędowa.

FRANCYA

Paryż 18 Stycznia.

Donoszą z Beauvais, iż polacy wracajacy z Szwajcarji przez to miasto przechodzą, udają się oni do Noyon, gdzie im rząd francuzki miejsce na dalszy pobyt wskazał.

Francuzi w Ankonie znowu na rok przyszły zaopatrzyli się w żywność i inne potrzeby; pokazuje się ztąd, że ci goście nie proszeni, dłużéj tu zabawią, niż rząd papiézki sobie zakładał

P. Havin, deputowany z departamentu de la Manche, złożył izbie prośbę od wyższych władz i mieszkańców z Mortain, na korzyść wychodniów polskich: ściąga się ona szczególniéj do tego, aby prawo z d. 21 kwietnia r. z. względem wychodniów polskich ustanowione, było zniesione. *(G. VOSSA.)*

Dziś nadeszłe gazety z Lugdunu nie zawierają już więcéj szczegółów o rozruchach w tém mieście. Z tąd wnosić można że porządek przywrócony został.

Rząd tutejszy otrzymał depesze z Bruxelli, w których ma rząd Belgijski nalegać na nasze ministerjum aby projekt do prawa o cle, przełożyło izbie deputowanych.

Messager des Chambres donosi: »O wypadkach w Katalonji już nie co dawniéj nadmieniliśmy, teraz możemy z pewnością donieść: skoro odpowiedź jenerał Llander od królowéj otrzymał, zaraz radę zebrał i nadesłaną odpowiedź kazał odczytać. Rada postanowiła natychmiast aby 7 bataljon gwardji narodowéj uzbroić i wtóre do królowéj poselstwo wyprawić, w celu oznajmienia jéj, że uchwalono więcéj rządu jéj niesłuchać, dopóki teraźniejszego ministerjum niezmieni, i dopóki królowa konstytucji nie nada. Nadmieniamy także, pisze ten dziennik, że rząd francuzki otrzymał takowe wiadomości przez telegraf na d. 15 b. m.

Minister marynarki otrzymał wiadomość telegraficzną, iż okręt «le Superbe» rozbił się i dziewięć osób z téj przyczyny życie utraciło.

Constitutionel zawiera co następuje: «Urzędowe uznanie Don Miguela królem Portugalji z strony Hiszpanji w nadwornym kalendarzu, jeśli się niemylimy, wielkie wrażenie w Anglji sprawi. Portugalja jest dla Anglji, dla nas Hiszpanja. Dla tego zdaje

się powinniśmy wszelkich środków użyć aby pan Zea opuścił ministerjum hiszpańskie, w czém zapewne będziemy i od Anglji w spierani. Portugalji sprawy powinny także bydź załatwione, w porozumieniu Anglji i Francji, inaczéj nigdy ukończonemi nie będą.

Margr: Dalmacji, syn marszałka Soult, wystąpił jako kandydat do wyboru na deputowanego, w miejsce P. du Cayla z departam: Lozère.

Piszą z San Sebastian pod 12 b. m. Onegdaj pułk San Fernando z 200 rekrutami i 13 jeńcami, między którymi jeden w odzieży wieśniaka franciszkan z Bilbao znajdował się, a który w górach Ascarate schwytany, i tu sprowadzony został. Jaureguy, który swoją kolumnę przy Toloza pozostawił, także tu przybył. Powrót wojska dla tego nastąpił, aby cztery kolumny tu uformować, które się zaraz udadzą w pole, dowodzić niemi będzie Jaureguy. 700 ludzi pod wodzą jener: Valdes zajęły Mondragon i Bergara. Jenerał Valdes w d. 9 stycznia znajdował się w Vittoria.

Listy z nad brzegów Bidassoa z d. 10 Stycznia donoszą: Związki z Hiszpanją zdają się znowu bydź przerwane; ponieważ nie widać ani gońców przejeżdżających ani podróżnych przez Behobia. Pułkownik Leosundi który stoi w 300 ludzi w Jrun, spodziewa się co chwila napadu od karolistów. Także w San Sebastjan i w wielu innych miejscach lękają się karolistów. W San Sebastjan jest do 2000 żołnierzy, wszyscy prawie stoją pod bronią. Trakt z Oyarsun wiodący do Tolosa jest przez małe bandy zajęty, z tych trudno jest pokonać, a ci najbardziéj kraj niszczą. — Miasta Lesaca, Oyarsun, Berra, Fuentarrabia, Elisconde i Tolosa dopiero przez wojska rządowe, już przez bandy karlistowskie zajmowane.

Pan Manuel Godoy, syn xięcia Pokoju, ogłosił w gazetach paryzkich, że wkrótce wyda ojciec jego pamiętniki usprawiedliwiające polityczne postępowanie. *(G.B.P.)*

HISZPANIA.

Madryt 31 *grudnia.*

Zaczęliśmy sobie pochlebiać, iż powstanie w północnych prowincjach jest ostatecznie przytłumionèm. Zwycięztwo odniesione przez generała Sarsfield i czynna administracja generała Valdes, wprawiły nas w niespokojność o stan Biskai, Guipozcoj i Nawarry. Widziemy teraz że powstańcy nauczeni doświadczeniem unikają stawać w massie przeciw wojsku liniowemu, dopóki pod względem liczby i karności nie nabiorą siły, mogącéj im zapewnić zwycięstwo. Nie można mówić, iż nie mają dowódzców, xiądz Merino jest naczelnikiem guerjlasów, ale niewiele ma wpływu na fakcją, któréj spodziewał się przewodniczyć. Prawdziwie kieruje powstaniem Zabala. Występuje on jako obrany reprezentant trzech powstałych prowincji, i pod jego sterem rozpościera się nowy system wzburzenia. Generał Valdes widząc wpływ jego wielki i niebespieczny, obmyślił sposób rozpoczęcia z nim korrespondencji, chcąc go skłonić, aby opuścił mocne swoje stanowisko w górach, i równie jak inni powstańcy, udał się do Francji. Zakonnik, który był posełany z temi listami, donosi, iż oddział Zabali staje się codzień groźniejszym pod względem liczby ludzi i karności. Wiadomo, iż podczas śmierci Ferdynanda, Zabala znajdował się w Bilbao, gdzie zaraz po nadejściu wiadomości o zgonie króla, płomień powstania nagle wybuchnął. Miarkując z tego, co się w bliskości działo, mniemał Zabala iż powstanie będzie powszechném i więcéjby się zapewne było rozpostarło, gdyby Don Carlos przybył do kraju. Lecz minęła pora, i Zabala wszelką swoją zdatnością i wysokim tonem, jaki przybiera w korrespondencji z jenerałem Valdes, nie zdoła utrzymać sprawy Don Carlosa. Na propozycją bespiecznego odprowadzenia za granicę francuzką, odpowiedział Zabala, iż nie chce słyszeć o żadnéj propozycji, którąby mu czyniono bez uważania go, jako naczelnego wodza siły zbrojnéj Karola V. i obranego Reprezentanta trzech prowincji Biskai, Guiposcoy i Nawarry. Oświadczył, iż pogardza amnestją dla stronników swoich, o któréj jenerał Valdes w liście swoim nadmienił; iż sam myśli wkrótce znajdować się w takim stanie, że raczéj udzielać będzie przebaczenie, nie zaś przyjmować. Dla dania większéj mocy tonowi swego listu, kazał wyprowadzić trzech karabinierów wziętych w niewolą, i w obecności posłańca generała Valdes rozstrzelać, oświadczając, iż podobny odwet ma bydź użytym, ilekroć dowie się o jakowéj exekucji za polityczne wykroczenia w obrębie swojéj tak zwanéj juryzdykcji. *(G.B.P.)*

ANGLJA.

Londyn 17 stycznia.

Od dnia wczorajszego obiega pogłoska o mającéj nastąpić wyprawie wojennéj z strony naszego rządu do Portugalji. Pogłoska ta dotąd jest w publiczności powtarzaną, a nawet wywarła swój wpływ na giełdę. — Gazeta Times w jednym z artykułów wczorajszych toż samo donosi, niektórzy uważają że ten artykuł jako z natchnienia ministarów pochodzący, jest przedwstępném interwencji Anglji do spraw Portugalskich. — Wypadki w Portugalii wywierają wpływ znaczny na handel angielski, nie może więc rząd W. Brytanji, ani powinien odwlekać wmięszania się, bo tego interes saméj Anglji wymaga. Anglja już dawniéj starała się wpływ Hiszpanji i Francji z Portugalji usunąć, ponieważ piérwsze mocarstwo życzyło sobie ten kraj połączyć mocą oręża, drugie zaś przez związki familjine (Bourbonów), wspiérało usiłowania piérwszego. Zawarte traktaty Anglji z Portugalją są tego rodzaju, aby przeszkodzić zamiarom obcych mocarstw. Ztąd to poszło, iż minister Canning wyprawił był 5 do 6000 wojska, dla wsparcia Donny Marji Królowéj Portugalskiéj, przeciw zamiarom ówczesnego rządu Hiszpańskiego. W dalszym ciągu taż gazeta udowadnia prawa Anglji traktatami nabyte i jest za rychłą interwencją. Kurjer angielski w inny sposób wyraża się co do interwencji, przecież w końcu zezwala na wmięszanie się, które, podług tego dziennika, z zniecierpliwienia i potrzeby wyniknie. Gazeta Morning-Post (toryssowska), powstaje przeciw artykułowi Times i usprawiedliwia pobyt Don Carlosa w Portugalji.

Admirał Parker, uskarża się na dzienniki angielskie, listem datowanym 18 grudnia z przystani lizbońskiej, że go obwiniły o terroiysm i miguelism, wyraża się z otwartością iż terazniejsi ministrowie Donny Marji, tak są niecierpiani od ludu jak i przeszli. *(G.H.)*

Major Branson i wielu innych angielskich officerów, którzy wystąpili ze służby Don Pedra, znowu wrócili do Portugalji, w zamiarze wnijścia w służbę Don Miguela.

Listy odebrane z Smirny z dnia 25 listopada donoszą, iż eskadry wojenne francuzka, angielska, austrjacka i amerykańska, stały w tamtejszym porcie. Admirał Malcolm, z 4ma okrętami linjowémi, zajął stanowisko przy Vurla; admirał Hugon z 3ma linjowémi okrętami, z kilkoma fregatami i korwetami, przy samém mieście. Inny wielki francuzki linjowy okręt stał na kotwicy przy Napoli di Romania. Amerykanie mieli 2 wielkie fregaty, oczekiwali jednak na linjowy okręt Delavare o 100 działach i na korwetę. Korrespondencje między admirałami francuzkim, i angielskim, odbywały się bez przerwy.

Listy z Konstantynopola z d. 17 z. m. zawiadomiają, że Ali basza Bagdadu na głowę pobity przez powstańców został, poczém cofnął się do cytadelli. Miał on ledwo 2000 ludzi przy sobie. Poseł angielski żądał, aby Ali pasza złożonym z urzędu został z przyczyny, iż ten wymusił na angielskim rezydencie pułkowniku Taylor 10,000 piastrów, służących zaś rezydenta kijami bić kazał. — Wątpią tu, czy do złożenia baszy przyjdzie, gdyż Lord Ponsonby mało ma teraz u Porty znaczenia. *(G. H.)*

TURCJA.

Z Smirny d. 18 Listopada.

Bogaci Grecy i Ormjanie, a przy zdarzonéj sposobności Turcy nawet, chcąc zasłonić osoby i majątki swoje od okrucieństwa i chciwości Baszów W. Sułtana, udają się pod opiekę Rossji, to jest stają się poddanymi rossjiskiémi. Wiadomo, iż w ostatnim traktacie między Rossją i Portą postanowiono: że wszyscy poddani stron układających się, mogą przenosić się z jednego kraju do drugiego; rzecz ta idzie bardzo łatwo. Że zaś mało Rossjan chce bydź Turkami, korzyść więc jest na stronie tych, którzy pragną opieki rossyjskiéj, a takim dosyć jest popłynąć do Odessy lub innego jakiego portu nad morzem Czarném, i kupić tam kawałek gruntu, przez co nabywszy potrzebnego prawa, wracają tu i pokazują się w ubiorze Chrześcijan. Więcéj Turków udaje się pod opiekę Rossji, niż pod opiekę wszelkiego innego mocarstwa.

(G.R.P.)

EGIPT.

Z Alexandrji 16 Listopada.

Jego Wysokość Ibrahim Basza, zajmuje się obecnie w Syrji osuszaniem sławnych bagien, robieniem kanałów, zakładaniem dróg i rękodzieł, w celu przerabiania surowych płodów egiptskich. Wiadomość o odkryciu węgli kamiennych w Egiptcię potwierdzą się.

(G. H.)

Nro 14,690. 1.—*p. D. s.*

UWIADOMIENIE.

C. K. kommissja do sprzedaży dóbr skarbowych w Galicji ustanowiona, niniéjszém ogłasza, że dnia 13 Marca 1834 roku, o godzinie 10téj przed południem w domu gubernialnym we Lwowie 1szy oddział położonego w cyrkule Bocheńskim, państwa kameralnego Krzeczów, z posad: Krzeczów, Rzezawa, Jodłówka, Borek, Buczków, Dębina i Dąbrówka złożonego, przez publiczną licytacją sprzedawany będzie.

Cena wywołania wynosi 90,288 złr. 40 2/4 kr. w M. K., któréj 10ta część przed licytacją w gotowiźnie lub wpapierach publicznych na imię ukaziciela w M. K. brzmiących, podług wartości obiegowéj złożoną, albo téż hypotecznie zabespieczoną bydź ma.

Dla ułatwienia tym licytantom, którzy dla wielkiéj odległości, lub dla innych przyczyn na licytacji bydź nie mogą, albo publicznie licytować nie chcą, dozwolono zostaje, by oferty na piśmie przed licytacją, albo podczas téjże przesłali, lub też do kommissji licytacji pod pieczęcią podali; lecz takowe oferty muszą;

a) w sobie oznaczoną słowy i liczbą wyrazić się mającą summę w M. K. zawiérać; zatém na takie oferty, które tylko na pewne procenta, albo na pewną summę nad ofertę, na licytacji osiągnioną, lub przez innego oferenta podaną opiewają, względu miano nie będzie;

b) w tychże offertach zawierać się powinno, że oferent wszystkim warunkom licytacji ulegać chce, które w protokóle licytacji umiesczone są, i przed rozpoczęciem licytacji przeczytane będą;

c) do oferty załączone bydź musi 10 procentowe wadjum ceny fiskalnéj, w gotowiźnie albo w obligacjach na imię oddawcy opiewających, i procent w M. K. przynoszących podług ich kursu obrachowanych; nakoniec

d) takowa oferta podpisaną bydź musi przez oferenta imieniem i nazwiskiém rodzinném, z dołożeniem godności i miejsca pobytu oferenta.

Zapieczętowane offerty po skończonéj ustnéj licytacji zostaną rozpieczętowane. Oferta zawierająca w sobie najwyższą summę jest stanowczą, i oferent zaraz jako najwięcéj podający, do protokółu licytacji wpisanym zostanie. Gdyby oferta na piśmie podana, z osiągnioną na licytacji największą ofertą równa była, natenczas otrzyma piérwszeństwo ustny licytant, jeżeliby zaś dwie lub więcéj offert na piśmie równą summę w sobie zawierały, natenczas kommissja licytacji zaraz przez los rozstrzygnie, któremu z oferentów dobra przyznane bydź mają.

Rubryki przychodów są.

a) w gruntach dominikalnych:

157 morgów 295 4/6 sążni kwad. pola,
66 — 744 3/6 — łąk,
11 — 695 — stawów,
285 — 876 2/6 — pastwisk,
do których gmina Krzeczów ma wspólne prawo bez-opłatnego pasienia,
1786 — 1186 — lasów,

b) w daninach inwentarskich:

44 korcy — 23 3/6 — garncy przenicy,
774 — 10 — żyta,
580 — 24 1/6 — jęczmienia,
586 — 27 3/6 — owsa,
54 dni pańszczyzny ciągłéj czworo-bydlnéj,
378 — — — paro-bydlnéj,
996 — — — pieszéj,
1267 złr. 57 kr. czynszów z chałup i innych.

W reszcie poddani obowiązani są dni ciągłe i piesze do gospodarstwa potrzebne, za cenę abolicjiną odrabiać.

c) od gromad publicznych: z Krzyżanowiec,
77 korcy 14 garncy owsa,
7 złr. 30 kr. kapłonowego.

Od gminy klasztornéj Staniątkowskiéj:
111 korcy 3 garncy żyta,
276 — 16 — owsa.

Propinacja, prawo polowania; robienia cegły, chmielnik. W budynkach należy do tego oddziału: browar murowany, dwie austerje murowane, trzy drewniane z takąż szynkownią, śpichlerz murowany o jednėm piętrze, dwie stajnie wojskowe kontrakcyjne z drzewa, budynki mieszkalne i gospodarskie w Jodłówce. W Krzeczowie: mieszkanie ekonoma i kancellarja urzędu z przybudowaniami, jako to: stajnie, szopy i t. d.; mieszkanie kontrolera i pisarza z stajniami, szopami i t. d., szopa, cegielnia z piecem, pomieszkanie strycharza i chmielnego ogrodnika; pańska piwnica i lodownia, skład na rekwizyta ogniowe, bednarnia, areszt, izba hajduków, kuźnia wojskowa, mieszkanie leśniczego i kaplica w ogrodzie.

Inne warunki, do których bezpłatne uzdolnienie tabularne dla nabywców chrześcian i ich potomków zstępnych co do tych dóbr należy, ogłoszone będą podczas licytacji, a mogą także i piérwéj w c. k. połączonéj administracji przychodów skarbowych z wykazami dochodów, i opisaniem dóbr przejźrzanemi bydź.

Wolno także chęć kupienia mającym dobra te, co do ich wszystkich części, na miejscu oglądać.

Przez c. k. do przedaży dóbr skarbowych w galicji ustanowioną kommissję.

We Lwowie d. 8 Stycznia 1834 r.

Jan Pawlikowski K. G.